

Konopie

Cannabis sativa

Pochodzenie: Azja Środkowa

Opis: szybko rosnąca roślina
jednoroczna

Wielkość: 4 m

✦ JADALNE

✦ LECZNICZE

✦ HANDLOWE

✦ PRAKTYCZNE

Konopie, marihuana – te nazwy źle się kojarzą. Potępiane przez polityków, ścigane przez policję i rodziców młodych ludzi na Zachodzie, pozostają najpowszechniej używanym środkiem odurzającym na świecie. Tymczasem należą one do grupy roślin najwcześniej uprawianych przez człowieka. Była ważną rośliną dla przynajmniej dwóch amerykańskich producentów, to na niej wydrukowano amerykańską Deklarację Niepodległości. Co w takim razie jest nie tak z *Cannabis sativa*?

WSZECHSTRONNY NARKOTYK

Lata 70. były świadkiem zadziwiających scen w miejskich ogródkach przydomowych. Zdumieni hodowcy kapusty i marchewki obserwowali jak umundurowani policjanci z wydziałów do walki z narkotykami wyrrywają olbrzymie, przypominające paproć rośliny, a uprawiających je zarośniętych hipisów prowadzą do aresztu. Stosunkowo rzadko władze zakazują uprawy jakiejś rośliny na prywatny użytek, ale *C. sativa* nie jest zwyczajną rośliną. I teraz, mniej więcej 80 lat po wprowadzeniu zakazu uprawy konopi, rodzą się wątpliwości, czy nie wylano dziecka z kąpielą. Przemysł petrochemiczny zanieczyszcza środowisko, a konopie są naturalnym substytutem oleju napędowego. Rosną w środowisku naturalnym, szybko, bez nawozów sztucznych, herbicydów

i pestycydów. W ciepłym klimacie potrafią osiągnąć pełną wysokość w trzy miesiące, a ich włókna są czterokrotnie wytrzymalsze od włókien bawełnianych. Z tego ekologicznego materiału można później wyprodukować praktycznie wszystko od izolacji ścian domów, przez karoserie samochodowe po „oddychające” ubrania (dzięki temu, że włókna konopi są puste w środku).

Wadą konopi jest to, że zawierają pewną ilość związku chemicznego o trudnej do wymówienia nazwie delta-9-tetrahydrokannabinol, w skrócie THC, który według greckiego historyka Herodota powodował, iż zamieszkujący region Morza Czarnego Scytowie uprawiali różne dziwne praktyki. W swoich *Dziejach* napisał, że widział „Scytów” w szczelnych szafasach wykonanych z filcu, kucających wokół naczynia z nasionami konopi ustawionego na rozgrzanych do czerwoności kamieniach. „Z nasion

wydobywały się opary, a szafas wypełniał się nimi tak szczelnie jak żadna grecka łaźnia parowa”. Scytowie mieli przy tym głośno krzyczeć z radości.

Historia lubi się powtarzać. „Dym trzeba wciągnąć głęboko do płuc i zatrzymać na kilka sekund, co dla osób niepalących może być nieprzyjemne. Papieros mentolowy jest łagodniejszy, ale najlepiej dla gardła będzie dodać do skręta 6 zmielonych goździków. Dym wchłaniany w umiarkowanych ilościach wywołuje przyjemne uczucie odprężenia. Francuscy impresjoniści zwykli stosować duże ilości, a efekty przypominały stan po zażyciu LSD”, napisał Nicholas Saunders w swojej książce *Alternative England and Wales* (1975).

To właśnie składnikowi THC przypisuje się lecznicze działanie marihuany. Konopie są wykorzystywane przez lekarzy od tysięcy lat do uśmierzania bólu, a także do leczenia wielu chorób, od nowotworów, przez depresję, po chorobę Alzheimera. Ważniejsze jednak od zastosowań leczniczych czy odurzających okazało się wykorzystanie włókien konopi.

Większość naukowców przyznaje, że uprawa *C. sativa* ma długą i skomplikowaną historię. Herodot pisał: „Konopie rosną w Scytii. Trakowie robią z nich ubrania, które przypominają ubrania lniane tak bardzo, że kto nie widział wcześniej konopi, pomyślałby, iż to naprawdę len”. Ale włókna konopi były używane do produkcji ubrań dużo wcześniej, prawdopodobnie już 4500 lat temu w Chinach (pierwsze wzmianki pochodzą sprzed 2500 lat). Chińczycy uprawiają konopie od tysięcy lat i obecnie są największym ich producentem na świecie. Na dalszych miejscach znajdują się kraje Europy Wschodniej: Rumunia, Ukraina i Węgry, a potem Hiszpania, Chile i Francja. Konopie wywodzą się prawdopodobnie z terenów południowo-wschodniej Rosji. W XVII i XVIII wieku, kiedy dostawcy okrętowi dostrzegli zalety konopi, Rosja kontrolowała większą część produkcji tych roślin wykorzystywanych w żegludze. Amerykańska fregata *USS Constitution*, po zwycięskiej bitwie z brytyjską marynarką wojenną w wojnie 1812 roku znana pod nazwą „Old Ironsides”, potrzebowała aż 60 ton konopi do lin i żagli. (W tym czasie brytyjskie okręty blokowały amerykańskie porty uniemożliwiając import takich dóbr jak rosyjskie konopie).



KONOPIE LINY

Aby liny pozostawały suche i nie gnily, trzeba było je pokrywać smołą, czyli smołować. Było to zajęcie bardzo pracochłonne i musiało być powtarzane w regularnych odstępach czasu.

KONOPIE DLA KATA

Konopie kojarzą nam się z tekstyliami, natomiast marihuana z narkotykiem. Dlaczego? Słowo „marihuana” pochodzi z języka hiszpańskiego, natomiast angielski termin „hemp” (konopie) ma źródła w anglosaskim – *hanep*, *hamp* czy staroislandzkim *hampr*. Po łacinie konopie nazywają się *cannabis*, a po grecku *kannabis*. W słowniku z lat 30. XX wieku napisano „pochodzenie nieznanne”, wspomniano natomiast o zastosowaniach: „ubrania żeglarskie, liny i sznury katowskie”.